

Express Pomorski

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. św. Katarzyny Nr. 3. Telef. Nr. 326

Wzorowy minister Kolei Państwowych niechaj posłucha uważnie i naszego głosu.

W wczorajszym numerze „Expressu Pomorski” zamieściliśmy artykuł naszego korespondenta z Warszawy p. t. „Wzór Minister p. Tyszkę przystępuje się uważnie głosi opinii publicznej”, w którym podaliśmy wiadomość, że p. Minister rozesłał do wszystkich Przewodniczących dyrekcji kolejowych „okólnik”, na podstawie którego mają oni w ciągu dni 8 przedłożyć swoje wnioski, w których będą wzięte pod uwagę **narzeka na podróży oraz glosy prasy i będą proponowane udogodnienia** w interesie społeczeństwa.

Korzystając więc z tej okazji, prosimy

p. Prezesa dyrekcji kolei w Gdańsku

o umieszczenie w swoim sprawozdaniu po myśli tego okólnika sprawy, na którą narzeka **nie tylko ogół obywateli miasta Torunia, ale każdy podróżny** przybywający do **grudu Kopernika.**

W każdym większym europejskim mieście, szczytając się swoją rozległością i mającym dla wygodę swoich mieszkańców **dwadzieścia lub więcej dworców dojazdowych,** nikt jeszcze nie słyszał o tem, aby podróżny kupując bilet do danego miasta,

był ograniczony

co do wysiadania, czy to na dworcem głównym danego miasta, czy na którymkolwiek dworcu dojazdowym.

Leży to przecież w interesie zarządu kolei, aby bez szemrania i narzekania odwozić podróżnych do celu podróży. Prawdopodobnie więc w „Europie” dyrekcje kolejowe cenę biletów kalkulują już w ten sposób, że jest w nim pokrycie jazdy **do każdego dworca dojazdowego.**

I podróżny nie jest narazony na kłopoty, nieporozumienia, dołaty a nawet kary! Tak zdaje się być zrozumianą sprawą „europejską”.

A u nas?

Przyjrzyjmy się bliżej podobnym stosunkom, panującym właśnie na dworcach kolejowym w Toruniu.

Każdy **tutejszy mieszkaniec** kupując bilet z jakiejś stacji do Torunia, może nieraz przez zapomnienie lub nieświadomość nie zażąda biletu np. na dworzec Toruń-Miasto, lub Toruń-Mokre. Wiemy nawet, że mimo żądania takiego biletu nie każda stacja go posiada. I co się teraz dzieje na stacji w Toruniu?? Przybyły podróżny wsiada na gł. dworzec nie poinformowany o niczem do pociągu dojazdowego w najlepsze jwierze — i przyjeżdża za tym samym biletem na stację

Toruń-Miasto.

Tu wychodząc, zostaje zatrzymany przez portjera, odbierającego biletu i ku ogromnemu swojemu zdziwieniu dowiadyuje się, że jechał „bez biletu!!” Prowadzą go więc do kancelarii naczelnika stacji, opowiadają o jego „przewinieniu”, naturalnie zapisują go z całą skrupulatnością na jakiś „urzędowy papier”, każą płacić należność, dopłatę czy karę. I teraz dowiadyuje się obcy podróżny jaka u nas jest „dogodna” komunikacja z dworcem głów. No rzecz naturalna, że „za darmo”, nikt nie może z tego „idealnego” połączenia skorzystać! Przekonany, rad nie rad — straciwszy pół godziny czasu na tych wykładach i wyjaśnieniach — płaci, a w duchu klnie, koleją Toruń i jego „idealne” połączenia!

Mieliśmy sposobność widzieć w jednym dniu spis tych „winowajców”, którzy „narażają” koleją na straty. Była ich łalanga, a jeszcze spora liczba czekała w „ogonku” na swoją kolej!

I tak codziennie!

Niechaj zatem Rada Miejska miasta Torunia wyrazi **wdzięczność** Dyrekcji kolei w Gdańsku, za „ułatwienie” przyjazdu podróżnym do Torunia, a **Tow. Miłośników Torunia** niechaj zamianuje swoim honorowym członkiem p. Prezesa dyrekcji kolei w Gdańsku. My zaś zwracamy się w myśl okólnika p. Ministra w imieniu tych **upostędzonych** do pana Prezesa Dyr. Kolei w Gdańsku, by **zechciał zarządzić: aby bilet kupiony w całej Polsce do Torunia, dawał prawo podróżnym, bezkarnego wysiadania** na którejkolwiek stacji czy to: Toruń-Dworzec główny, czy

Toruń-Miasto, czy wreszcie Toruń-Mokre.

Niechaj p. Prezes zarządzi, że bilet kolejowy do Torunia będzie **droższy o parę groszy**, co każdy chętnie i bez szemrania zniesie, ale nie będzie nikogo więcej narażał **na niespodzianki,** które tylko szerzą **niezadowolone i wyrabiają złą opinię** o naszych kolejkach.

Nie wątpimy zatem, że postępujemy w myśl intencji p. Ministra, przedstawiając Mu powyższe **niedomagania**, z tem przekonaniem, że i w tym wypadku **również uważnie wysłucha skargi ogółu** — zaś p. Prezesa Dyr. Kolej. w Gdańsku prosimy, by o treści naszego artykułu **nie zapominał** w swoim sprawozdaniu.

Niechże i w Toruniu w stosunkach kolejowych raz już naprawdę „zapachnie” Europą!

Depesza biskupów francuskich.

WIEDEN, 30. 6. (PAT) Biskupi francuscy, którzy bawili tu wczoraj w przejeździe do Paryża wystali do księdza kardynała Daibora i ks. kardynała Kakowskiego depesze następującej treści: Kardynał Dubois i biskupi francuscy, którzy bawili w Polsce, przed swoim powrotem do Francji proszą J. E. ks. Kardynała Kakowskiego o przyjęcie wyrazów hołdu i bra-

terskiej głębokiej wdzięczności za nadzwyczajną uprzejmość, jaką doznali w Polsce. Episkopat francuski jest szczęśliwy, że może potwierdzić głęboką wiara całego narodu polskiego oraz wielką jego sympatię do Francji i prosi Boga, aby ta wizyta stała się dla Francji i Polski rękojmią trwałej i głębokiej przyjaźni dla wspólnego dobra obu ukochanych krajów.

Wygrane premijówki dolarowej.

WARSZAWA, 1. 7. (PAT) Urząd pożyczek państwowych podaje do wiadomości numeracy obligacji 5 proc. premijowej dolarowej, na które padły wygrane w dniu 1. lipca 1924 r. Po 40 000 dolarów na nr. nr. 853 309, 098 494; po 8000 dolarów na nr. nr. 798 733 i 428 767; po 3000 dolarów na nr. nr. 422 953 i 178 178; po 1000 dolarów na nr. nr. 507 501, 187 963, 273 719, 666 816, 863 614, 047 146, 657 424, 596 358, 581 508, 093 461

Koniec rządów faszystowskich

RZYM, 1. 7. (PAT) Z wyjątkiem samego Mussoliniego, w skład nowego gabinetu włoskiego nie wchodzi **ani jeden członek partii faszystowskiej,** jednakże opozycja nie zadawała się tą rekonstrukcją. Trzej członkowie opozycji

wchodzący do biura prezydjalnego izby nie wzięli wczoraj udziału w przyjęciu u króla. Ta chwalebna sytuacja może potrwać przez całe lato. Nie spodziewają się bowiem tutaj w tym okresie żadnego decydującego zwrotu położenia.

Cholera i głód w Moskwie.

WIEDEN, 1. 7. (PAT) Według doniesień z Moskwy, w różnych częściach miasta **wybuchła cholera** w takich rozmiarach, że rząd był zmuszony przy-

stać do budowy specjalnych baraków. Wśród robotników panuje silne wzburzenie z powodu głodu. Obawiają się rozruchów.

Dziki strajk rolny.

Na Pomorzu wre agitacja za strajkiem rolnym. Najwięcej zagrożony powiat gniewski.

Ze sfer ziemiańskich donoszą nam, że na Pomorzu wre silna agitacja wśród robotników rolnych, zmierzająca do wywołania **strajku dzikiego.** Najwybitniejszą sytuacja ta zastrzyła się na terenie powiatu gniewskiego, gdzie czerwone związki klasowe i jacyś niezłami osobnicy namawiają robotników do porzucenia pracy, niekarmienia bydła itd. Jest bardzo prawdopodobne, że w powiecie gniewskim „dziki” strajk **lada chwila** wybuchnie. Ze strony umiarkowanych organizacji zawodowych, jak ZZZ, **robi się wszyst-**

ko co można, aby uzyskać maksimum dogodnych warunków dla robotnika rolnego, aby nie rzucić mas w walkę, której wygrana nie jest dziś do przewidzenia.

Dnia 23. 6. wybuchł **dziki strajk** na terenie Subkowy Pole, u dzierżawcy Malaka Jana. Strajk wybuchł z powodu żądania wydania deputatu na jeden miesiąc z góry. Przy pertraktacjach robotnicy **zgodzili się na dalszą pracę,** o ile właści ciele sprowadzą na miejsce inspektorów pracy z Tezowa, który reguluje stosunki.

Transporty wojsk niemieckich ciągle jadą przez Pomorze.

Zwracamy na te uwagę czynników miarodajnych.

CHOJNICE, 29. 6. (Kor. wlas.) Dziś przejechał przez Chojnice znów duży transport wojsk niemieckich. Tym razem transport szedł z Niemiec do Prus Wschodnich. Transport składał się z 9 oficerów, 311 żołnierzy, 23 koni i 1 wagonu amunicji. Oficerowie i żołnierze należeli do I bataljonu saperów i 1 pułku

jazdy. Na tajemnicze i dziwne transporty wojsk niemieckich, jakie się odbywają przez nasz teren, zwracamy **specjalną uwagę** naszych czynników miarodajnych. Narazie nie nam nie wiadomo, czy władze nasze uczyniły co w tym kierunku. Oby nie było za późno!

O czym będą radzić w Genewie.

GENEWA, 30. 6. (PAT) Przewidywany program prac zbierającej się w dniu pierwszym września piątej sesji ogólnego zgromadzenia Ligi Narodów obejmuje następujące sprawy: przedewszystkiem zgromadzenie zajmie się działalnością Rady Ligi Narodów za czas od września 1923 r., następnie zgromadzenie zapozna się z zarządzeniami, podjętymi w myśl decyzji ostatniego zgromadzenia, a w szczególności w sprawie redukcji zbrojeń i współpracy intelektualnej. Stale komisje Ligi Narodów przedstawiają swoje sprawozdania, a więc komisja ekonomiczna i finansowa, komisja trazytowa i komunikacyjna, komisja higieny, komisja do zwalczania handlu kobietami i

dziećmi oraz komisja do spraw handlu opium. Wśród znajdujących się jeszcze na porządku dziennym spraw wymienić należy propozycję w sprawie poprawki do art. 16 paktu Ligi Narodów, przedstawioną przez rząd angielski i propozycję w sprawie blokady ekonomicznej, wreszcie prośbę rządu litewskiego w sprawie odesłania niektórych kwestyj do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Ha-dze. Poza-tem ogólne zgromadzenie wybierze 6 najstarszych członków Rady Ligi oraz ustali czas trwania ich mandatów i warunki, na jakich mogą być ponownie wybrani. Dotychczas nie wpłynęła żadna prośba o przyjęcie do Ligi Narodów.

Wiadomości sportowe.

Konie polskie na wścigach w Sopocie.

SOPOT, 30. 6. (Telefonem). Podczas wczorajszych wyścigów rozegrano nagrodę z piovnii „Ostromiecko”, którą wygrał **major Sosnowski**

dosiadający Rangrafa. W pobitem polu sześć koni. W wielkim stęple chasseur przybył do mety Carabi pod majorem Sosnowskim. W gonitwie uczestniczyło sześć koni.

Raid samochodowy.

WARSZAWA, 29. 6. (PAT) W dniach 6—12 lipca rb. odbędzie się doroczny między narodowy raid samochodowy, którego trasą m. m. prowadzi od Krakowa przez G. Śląsk (Kato-wice), na Poznań, Puck, Gdańsk, Tezew do Warszawy. Ze względu na to, iż na drogach nie mogą być z powodu trudności technicznych rozstawione posterunki wojskowe, względnie policyjne, a drogi w tych okolicach krzyżują się w bardzo wielu miejscach,

Automobil Klub Polski oczekuje wydatnego poparcia ze strony miejscowego społeczeństwa, które pomoże swą i pokazowaniem drogi może niesłychanie ułatwić zadanie kierownikom, uczestniczącym w konkursie. Zaznaczyć należy, że konkurs ten ze względu na konieczność wypróbowania samochodu do naszych dróg jest niesłychanie ważny jako pierwszy w rodzaju doświadczenia komunikacyjne.

Wiadomości finansowo-gospodarcze

Warszawa 1. VII. 1924 r.

Komunikat Agencji Wschodniej.

Waluty.

Gotówka.		Dewizy.
Dolary St. Zj.	5,18 1/2, 5,21, 5,16 *	Belgia 23,65 23,76, 23,54 *
Franki belgijskie	— — — —	Berlin — — — —
francuskie	— — — —	Budapeszt 6,50,
szwajcarskie	— — — —	Bukareszt — — — —
Funty angielskie	22,40, 22,51, 22,29 *	Gdańsk — — — —
Korony austr.	— — — —	Londyn 22,40, 22,36, 22,25 *
czeskie	15,23, 15,30, 15,16 *	N. Jork 5,18 1/2, 5,21, 5,16 *
węgierskie	— — — —	Paryż 27,09, 27,22, 25,96 *
Liry rumuńskie	— — — —	Praga 15,23, 15,30, 15,15 *
Liry włoskie	— — — —	Szwajcaria 92,17, 92,63, 92,71 *
Miljonówka	0,58 0,53,	Wiedeń 7,30, 7,33, 7,27 *
Pożyczka dolar.	2,36,	Włochy 22,32, 22,45, 22,21 *
Bony złote	0,75, 0,71,	
Pożyczka złota	7,10 7,20,	
	Tendencja słabsza.	

Akcje.

Dyskontowy	4,50,	Zw. Sp. Zarobk.	4,—, 4,05
Handlowy	5,—,	Związku Ziemiańk.	0,36,
Kredytowy	1,—, 1,15, XI 0,55, 0,65,	Przemysłowców Polskich	0,—
Dla Handlu i Przemysłu	1,45, 1,50,	Handlowy Poznań	0,—
Kijewski	0,—,	Kabel 0,60, VII 0,60,	
Puls	0,35, 0,38,	Sila 0,45,	
Spies	0,90	Chodorów	3,95, 3,65, 3,70,
Wildt	0,17, 0,18,	Czersk	0,—
Zgierz	2,20, 1,80,	Częstocice	1,70, 1,60, 1,65,
Elektryczność	1,30,	Gostawice	1,90, 1,60, 1,70,
P. T. E.	0,18, 0,20,	Michałow	0,40, 0,45,
Węgiel	3,25, 3,40, 3,30,	Cukier	3,10, 3,25, 3,15,
Cerata	0,—	Firley	0,—
Polska Nafta	0,50, 0,45,	Łazy	0,12, 0,14,
Nobel	1,50, 1,55, 1,50,	Ostrowieckie	5,25 5,75,
Cegielski	0,80, 0,53,	Parowozy	0,28, 0,30,
Lilpop	0,47, 0,45,	Pocisk	1,50,
Modrzejów	4,15, 3, 4,40, 4,20, 5,	Rohn	0,30,
Grodzisk	0,—	Rudki	1,—, 1,05 1,04 V 1,—, 1,05 1,04
Rybscy	0,—	Starachowice	2,11, 2,15 2,14
Fitzner	0,—	Ursus	1,05, III 1,05,
Norblin	0,37, 0,41,	Zieleniewski	0,—
Ortwein	0,25, 0,30,	Polski Lloyd	0,—
Konopie	0,61, V VI 0,61,	Zeglnia	0,21, 0,24, VII 0,21, 0,24
Zawiercie	31,—, 30,—, 33,—,	Haberbuch	5,50, 5,80,
Zyrdarow	58,—, 60,50,	Klucze	0,—
Borkowski	0,90,	Mirków	0,—
Jablkowski	0,—	Spirytus	1,25,
Syndykat	2,—, 2,50,	Centrala Rolników	0,—
Wysoka	0,00		
Zachodni	1,55		Tendencja słaba.

Poznań, 1. VII. 1924 r.

Poznańsk. Bank Ziemiańk.	0,—	Herzfeld	Victorius 2,75
Młynarzy	0,—	Lubań	49,—
Arkona	0,—	Dr. Roman	May 18,—
Browar Krotoszyński	0,—	Piechcin	0,—
Centrala Rolników	0,60,	Plóno	0,40
Garbarnia Sawicki	0,—	Poznańska Sp. Drzewna	0,75,
Hartwig Kantorowicz	0,—	Tartak we Wrześni	0,—
Goplana	0,—	Unja	5,—
Zjedn. Browary Grodzkie	1,15,	Wytwórnia Chemiczna	0,35
Hurtownia Związkowa	0,—		

Tendencja słaba.

Gdańsk, 1. VII. 1924 r.

Warszawa	110,47, 112,33	Paryż	— —
Złoty	111,72, 112,28	Praga	— —
N. Jork	5,7843, 5,8132	Szwajcaria	102,75, 103,35,
Londyn	25,—	Belgia	— —
Wiedeń	— —	Holandia	— —

Ziemiopłody.

Warszawa, 1. 7. 24 r.	Mąka żytnia 50% franco	Warszawa
Zyto pomorskie	11,67—11,85	26,50
Zyto kongr.	116 f. wagi gw. 11,75	Tendencja mocniejsza, obroty średnie.

Stan rachunków Banku Polskiego

Zapas walut wzrósł znacznie

W ogłoszonym w tych dniach stanie rachunków Banku Polskiego za 2-gą dekadę czerwca, na specjalną uwagę zasługuje pozycja zapasu walut i dewiz, wykazująca kwotę 224,5 milionów złotych przeszło, co w porównaniu ze stanem na dzień 10 czerwca stanowi wzrost o przeszło milion złotych.

Ponieważ zobowiązania Banku Polskiego w walucie zagranicznej stanowią 31,5 milionów złotych, zapas walut netto wynosi 193 milionów zł.

Fakt zwiększenia się zapasu walut zasługuje na tem większą uwagę, że w okresie sprawozdawczym Bank Polski pokrył stosunkowo duże zapotrzebowanie władz państwowych na waluty obce, co wyniosło przeszło 11 milionów zł. Przepływ walut obcych tłumaczyć należy tem, iż waluty te wpływały do wszystkich oddziałów Banku Polskiego od osób prywatnych, które trzymały dotąd swe oszczędności w walutach obcych, uciekając od stałej deprecjacji waluty polskiej. Następnym powodem zwiększenia się kursu złota jest także dozwolenie do wyładunku waluty obcej przez członków komisji, dzięki czemu nieprodukcyjnie dotąd leżące u osób prywatnych waluty obce zwiększają zapas Banku Polskiego, przyczyniając się do rozwoju operacji emisyjnych tej instytucji.

Zapas złota w drugiej dekadzie czerwca wykazuje wzrost o 10,5 milionów zł.

Pozycja obiegu bankowego wykazuje kwotę 267 milionów zł., co w porównaniu z poprzedzającym okresem jest

o przeszło 10 milionów zł. Obieg ten posiada zabezpieczenie w walutach i dewizach w łącznej kwocie 267 milionów zł. Wraz z biletami zdawkowymi i bononem, stanowiącym wartość 51,5 milionów zł., ogólny obieg pieniężny wynosi 428 milionów zł.

Walka z przesileniem gospodarczym

Posiedzenie Rady gospodarczej

Pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów, p. Wł. Grabskiego, odbyło się posiedzenie Rady gospodarczej.

Zagajając obrady, prezes Rady ministrów oświadczył, iż **kryzys gospodarczy**,

który był przewidywany, nastąpił, jednak nie stał się powszechnym; dotknął największe ośrodki przemysłowe, natomiast średnie zdolały się od przesilenia uchronić.

Następnie prof. Rybarski zdał sprawę z prac komisji **kosztów produkcji i spraw celnych**.

wyłonionej na poprzednim posiedzeniu Rady gospodarczej. Komisja stwierdziła istnienie wielkiej różnicy pomiędzy cenami hurtowymi a detalicznymi. Stwierdzono również wadliwość organizacji handlowych, polegająca na **namiarze pośredników**.

Wskazywano na potrzebę obniżenia cła na importowane artykuły pierwszej potrzeby.

Dla walki z kryzysem w przemyśle uznano za potrzebne zreorganizować produkcję, zreformować podatek obrotowy i stawki kolejowe, wprowadzić pracę akordową, skasować nadmierną ilość światł, wreszcie walczyć z przemyślniczym, zmniejszyć opłaty wywozowe, skasować zasadę wielokrotności przy podatku przemysłowym oraz dowolność sejmików przy nakładaniu podatków. Wyniki prac komisji do spraw kredytowych referował wiceminister skarbu p. Klarner. Stwierdzono, iż **wysoka stopa procentowa**, będąca następstwem drożyzny kredytu, podraża produkcję o 12—30 proc. Przeciwdziałając temu może tańszy kredyt wewnętrzny i uzyskanie pożyczki zagranicznej na cele gospodarcze.

Wysoka stopa procentowa — mówił p. wiceminister Klarner — utrzymuje się drogą inercji, jako pozostałość okresu inflacyjnego. Ingerencja Banku Polskiego wpływa na to, iż stopa procentowa w bankach maleje.

Zdolność emisyjna Banku Polskiego, dzięki stale wzrastającemu zapasowi złota lub walut obcych, wynosi w chwili obecnej około 890 milionów zł., a ponieważ emitowano 430 milionów zł., — można więc jeszcze emitować **około 460 milionów złotych**.

W Banku Gospodarstwa Krajowego otwarto **kredyt towarowy**, który udzielany ma być na półfabrykaty i surowce, wyjątkowo zaś tylko na towary gotowe, chodzi bowiem o to, aby towary gotowe były rzucone na rynek, co przyczyni się do spadku drożyzny.

W dyskusji, jaka się rozwinęła, zabierali głos pp. Gaszyński, Wierzbicki, Kwiatkowski, Łypaciewicz, Żuławski, Bataglia, Truskier, Diamand, Natanson, Zaręba, Kempner i Osiecki.

Ogólnie zgodzono się na to, iż niezbędna jest znaczna obniżka cen zgrupowanych na składach produktów przemysłowych oraz zasadnicza obniżka kosztów wytwarzania dalszej produkcji. Przedstawiciele przemysłowców deklarowali **emisyjną potrzebę**.

W celu złagodzenia kryzysu rząd postanowił w najbliższych miesiącach **zamówienia rządowe**, które udzielane będą najczęściej dotkniętym gwałtem przemysłom.

Pozatem w zakresie polityki podatkowej będą stosowane **ulgi dla rolnictwa i dla przemysłu**.

Rząd pracuje wreszcie nad **zniżeniem kosztów utrzymania**, ku czemu w pierwszym rzędzie zmierzają **nowa taryfa celną**, która w interesie szerokiego warstw konsumentów doprowadzić musi do **spadku cen**.

a przez potrzebę większej konkurencji do likwidacji przesilenia gospodarczego.

Przedłużenie sądów doraźnych

Na murach miasta Warszawy ukazały się obwieszczenia, podpisane przez ministra spraw wewnętrznych, dotyczące przedłużenia działalności sądów doraźnych na terenie b. Kongresówki.

Spotkanie dwóch premierów, francuskiego i angielskiego w letniej rezydencji Mac Donalda, które miało donieść znaczenie w sprawie uregulowania stosunków powojennych Europy

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Plany p. ministra Darowskiego Omawiał Je wczoraj z premierem

WARSZAWA, 2. 7.

(b). W dniu wczorajszym premier Grabski przyjął nowomianowanego ministra pracy i opieki społecznej, p. Darowskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

P. Darowski informował szefa rządu o sytuacji w Moskwie i przedstawił mu swe prognozy na przyszłość co do układu stosunków polsko-sowieckich.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Jak się dowiadujemy, p. minister Darowski przedstawił swój plan działania z trybuny sejmowej przy okazji rozpatrzenia przez Izbę budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej.

Następnie omówiono kształt akcji rządowej w związku z przesileniem gospodarczym.

Wyprawa p.p. Witos i Byrki na Krzyworzekę

(b). Zapadła wioska Krzyworzeka w powiecie wielunskim stała się onegdaj miejscowością niemal historyczną.

O mały włos, a w przyszłości wszystkie encyklopedje świata i Wierchosławie pod literą „K” notowałyby Krzyworzekę, jako miejsce zwycięstwa byłego premiera Witos.

Jednakże złośliwy los zarządził inaczej i zamiast triumfu zgotował przywódcy Piasta dotkliwą klęskę.

Biedna Krzyworzeka, nitki jej w encyklopedjach i leksykonach pod literą „K” nie znajdzie. Ani w Europie, ani też w Wierchosławicach.

A było to tak. P. Witos żądny ekspansji swe go stronnictwa, niezadowolony, że zapuścił korzenie tylko w Dojlidach, postanowił rozszerzyć swe wpływy i na powiat wielunski.

Wybór ten padł podobno za namową miejscowego posła piastowego, p. Chwalińskiego, który od kilku dni, uwijając się po okolicy, przygotowywał odpowiednio grunt dla wielkiego wiecu.

Zarządzenie postanowione odbyć w ubiegłą niedzielę, jako że w dniu tym wypadła w Krzyworzecę odprawa z okazji uroczystego święta Piotra i Pawła.

Wszystko szło składnie i szybko. Rokowania jaknajlepszy sukces.

Za namową pos. Chwalińskiego wystawiono w wjazd do Wielun triumfalny, na którym widniał napis:

Witaj mężu stanu! Witajcie posłowie!

Zmobilizowano banderję chłopską oraz uruchomiono straż honorową z Wielunia, która miała odegrać rolę nie tyle asysty, ile gwardji bezpieczeństwa, chroniącej na wszelki wypadek byłego premiera od niespodzianek, w rodzaju tych, które mu się przytrafiły kiedyś w Poznaniu.

W mieszkaniu, gdzie po wiecu miała się odbyć uczta, przygotowane wszystko dla przyjęcia dostojnego gościa. „Trojki” wszelkiego rodzaju były naprowadzane w odpowiedniej ilości.

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

Przed dworcem oczekuje nań karreta (albośmy to jacy tacy!), która wiezie gości do rogatki miejscowej.

Tu, jak na prawdziwego chłopca przystało, p. Witos przesiada się na wóz umajony i w otoczeniu banderji i straża na rowerach, rozpoczyna swój pochód do Krzyworzeki. Przy końcu triumfalnym pierwszy postój i

W niedzielę rano staję p. Witos z pos. Byrką na stacji w Wieluniu.

pierwsze powitanie. Następnie odjazd do kościoła.

Po nabożeństwie posłowie Witos, Byrka i Chwaliński w towarzystwie okolicznych ziemianstwa i orkiestry, udają się na pobliską polanę, gdzie stoi już przygotowana trybuna, z której za chwilę goście będą przemawiać.

Lech tu, ni z tego ni z owego, rzucają się jak z pod ziemi posłowie z „Wyzwolenia“: dr. Fiderkiewicz i Baranowski. Psuje to humor inicjatorowi wiecu, pos. Chwalińskiemu, który udaje, że obecność dwu przeciwników politycznych nie go nie obchodzi.

Pierwszy staje na trybunie pos. Byrka. Nie zdążył jeszcze słowa powiedzieć, gdy zgromadzeni licznie tłum zaczął hałasować:

— Witoso chcemy! Dajcie tu Witoso!

Pos. Byrka przemawiał krótko i ustąpił miejsca p. Witosowi. Gdy tylko na mównicy ukazał się przywódca „Piasta”, tłum zakłosał się i na niefortunnego mówcę posypał się grad wyzywk, obelg i złożeń.

— Nie będę mówił o tem, co już zrobiłem — stara się opanować słowami tłum.

— Nie, nie zrobiłeś, zdradziłeś nas! leci p. Witosowi w odpowiedzi! Chcesz tylko władzy, za twoich rządów kraj pograżony był w ruinie, a chłop w nędzy!

Dalsze próby opanowania zgłębku nie pomogły.

Na trybunie staje pos. Fiderkiewicz, który stawia w pamięci zebranych koszmarnie czasy, gdy były premier rządził krajem.

Następnie przemawia ponownie p. Witos, aby odeprzeć stawiane mu zarzuty.

Zaczyna więc od skarbu i stara się przekonać swe niewdzięczne audytorjum:

— Na, zarzut, że zrujnowałem skarbu, powiem, iż teraz jest jeszcze gorzej! Chłop tego nie wytrzyma! Ze w tamtych czasach waluta spadała, nie jestem temu winien.

Przecież nawet Chrystusowi, przeżłiznął się pod pachą Judasz, tak samo i do mnie wtargnęła jedna parszywa owca. Niech za to odpowiada Kucharski!

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Przemówienie to nie odniosło pożądanego skutku i pomimo, że p. Witos obiecał, iż głosować będzie za reformą rolną razem z „Wyzwoleniem“, chłopci jakoś nie bardzo dawali wiarę wszystkim argumentom wierchosławickiego wójta. Przeciwnie, tumult się wzmógł i niemal niedoszło do bojkotu.

Tak się skończyła niefortunna wycieczka piastuszków do Krzyworzeki.

Nasze poselstwo w Moskwie

Onegdaj przybył do Warszawy minister pracy i opieki społecznej, były poseł Rzeczypospolitej w Moskwie, p. Ludwik Darowski.

Pan Darowski opuścił Moskwę dnia 27 b. m., żegnany na dworcu przez członków poselstwa, delegacji reewakuacyjnej, specjalnej i repatriacyjnej, szefa protokołu komisariatu ludowego spraw zagranicznych, Florińskiego, naczelnika wydziału polsko-bałtyckiego, Stolna, oraz ambasadora tureckiego, posłów finlandzkiego i estońskiego, chargé d'affaires

Lotewskiego i przedstawiciela Czechosłowacji.

Po wyjeździe do Warszawy posła Darowskiego kierownictwo poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie objął w charakterze chargé d'affaires radca legacji p. Kazimierz Wyszyński.

Ceny tytoniu

Stosując się do uchwał sejmowych, dyrekcja monopoli tytoniowego wprowadza z dniem 1-ym lipca r. b. nową taryfę cen na swoje wyroby.

Wszechświatowy kongres młodzieży w Warszawie

Największy z kongresów międzynarodowych na ziemiach polskich — wszechświatowy kongres młodzieży akademickiej w Warszawie jest wielkiem przedsięwzięciem polskiej młodzieży akademickiej.

Ponieważ kongres ten mieć będzie niemałe znaczenie dla państwa polskiego, przeto zrozumiąle jest, że zainteresowanie kongresem udziela się całemu społeczeństwu. Troška o to, aby wrześnie wyjazd studentów wypadł jaknajlepiej, skłoniła szereg wybitnych działaczy społecznych do łaskawego zaofiarowania swej współ-

pracy przy organizacji kongresu.

Przedstawiciele starszego pokolenia tworzą oddzielny komitet, którego pierwszym zadaniem będzie gromadzenie funduszy, albowiem ogromne przedsięwzięcie akademików polskich wymaga dużych nakładów. Druga najważniejszą potrzebą — to jest kwestja kwater dla kilkuset zagranicznych gości. Należy mieć nadzieję, że współpraca komitetu z komisariatem kongresu w jaknajkrótszym czasie pozwoli przelać spierzzone dziś przed młodzieżą przeszkody.

Cieszcie się bezdomni knajpiarze

W każdej Pipidówce powstaną tingle i kabarety

Ministerjum spraw wewnętrznych upoważniło wojewodów do wydawania pozwoleń na prowadzenie nocnych zakładów widowiskowych t. zw. kabaretów ze stołkami.

Przedstawienia kabaretowa będą mogły rozpoczynać się dopiero po zakończeniu przedstawień w teatrach.

Buletyn giełdowy z dnia 30 czerwca

WARSZAWA, 2. 7. Sytuacja na ultimo podczas wczorajszego zebrania giełdowego w dalszym ciągu słaba.

Jedynie Żyrardów, który w początku ofiarowano po 57 i 56 zł., pod koniec giełdy zanotowano w placeniu 60 zł.

TAJEMNICA OBECNEGO PRZESILENIA tkwi w bezmyślnie wysokich cenach

Główną zasadniczą przyczyną obecnego przesilenia, narażającego kraj i skarb Państwa na nieobliczalne szkody jest brak zbytu

dla towarów przemysłowych na rynku wewnętrznym i zagranicą, powodujący zamknięcie fabryk, ograniczenie produkcji i rosnące ustawicznie bezrobocie.

W Łodzi wraz z Pabianicami, i powiatem łódzkim zarejestrowano przeszło 60.000 bezrobotnych, a fundusz zapomogowy, wynoszący 900 miliardów, aczkolwiek dla skarbu państwa dotkliwy, jest kroplą w morzu wobec rosnącej potrzeby mas robotniczych i pracowników.

Rząd zapoczątkował przez nową taryfę celną zniżającą cła

przywozowe na niezbędne artykuły codziennego użytku, po ważną obniżkę cen, torując drogę jedynie racjonalnemu zwalczaniu drużyny i wysokich cen, których kupiectwo trzyma się kurczowo, licząc jeszcze ciągle na powrót

świętych czasów spadku marży i inflacji.

Obecne niskie cen za środki żywności i towary przemysłowe nie pozostają w żadnym stosunku do istotnej zmiany warunków i stabilizacji waluty.

Pomimo znacznego obniżenia

cen mąki i żyta, chleb stanął od stycznia b. r. z 40 groszy na 30.

Pomimo znacznego obniżenia cen węgla i żelaza towary przemysłowe utrzymują się ustawicznie na dotychczasowym poziomie lub też wykazują nieznacznie stosunkowo niższą cenę.

Handel hurtowy

wyказuje jeszcze pewne zrozumienie choćby własnych interesów. Tak np. łódzcy hurtownicy ofiarowują towary o 30 proc. poniżej rynkowych.

Niestety ogólne potaniecie wstrzymuje

bezwzględnie

i zorganizowane stanowisko kupiectwa i rzemiosła w całym kraju, objawiające się w wykorzystaniu każdej sytuacji dla odarcia wręcz ze skóry kupującego. Dziś każdy wchodzący do sklepu płaci za wszystkich tych, którzy nie kupują, a kupiec na kilku obrótach chce

wyrównać straty,

poniesione przez zastój.

Jest to polityka samobójcza przedewszystkiem dla handlu i przemysłu. Tylko tanie ceny umożliwią szerokim warstwom ludności czynienie zakupów, jak dawniej, a wówczas ruszą fabryki, zmniejszy się bezrobocie i z przesilenia nie pozostanie śladu.

15 lipca

muszą spaść ceny obuwia, bielizny i garniturów

Obniżenie taryfy celnej

Niebawem t. j. w 15 dni po ogłoszeniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej zacznie obowiązywać nowa taryfa celna.

W kołach rządowych termin ten ustalono mniej więcej na 15-go lipca.

Pomimo wielu błędów nowej taryfy celnej i zbyt małego uwzględnienia postulatów ludności pracującej i konsumującej, nowa taryfa celna jest walnym krokiem naprzód, zapowiadającym znaczne

potaniecie

artykułów codziennej potrzeby.

Taryfa powyższa zniża przedewszystkiem stawki celne na obuwie, bieliznę, ubranie, skóry garbowane i t. p. Cła na te przedmioty będą wynosiły najwyżej 20% cen zagranicznych, a w stosunku do pewnych państw (Francja, Włochy) nawet 15%.

Czas już skończyć z oszukańczymi bilansami Złoty nie zniesie fałszerstw

Komisja bankowa w Austrii, powołana do przeprowadzenia samacji obrotu bankowego zaproponowała Rządowi austriackiemu wprowadzenie

... przymusowej rewizji ... banków przez instytucje zawodowych rzeczoznawców buchalterskich.

W Anglii, północnej Ameryce, we Włoszech, częściowo w Niemczech istnieje już oddawna instytucja

publicznych rzeczoznawców rachunkowych (angielscy accountants), zorganizowanych w zrzeszenie, które posiada przywilej wydawania orzeczeń w sprawach księgowości, bilansu i t. d.

W samym Londynie liczono 600 takich firm rewizyjnych, Rewizorzy muszą kończyć wyższą szkołę handlową, zdać egzamin zawodowy 3-ch stopni i praktykować przez 5 lat w charakterze asystenta.

W Wiedniu kończą rewizorzy wyższą szkołę dla handlu zagranicznego, nie mają jednak tak dalece idących ingerencji jak w Anglii.

Dla naszych stosunków przedstawia sprawa ustawodawczego umocowienia rewizji książkowo-

Obecnie wynosi cło od obuwia zagranicznego horendalna sumę 407 fr. zł. od 100 kg., pod czas gdy w Niemczech cło na obuwie wynosi 105 fr. zł. W Czechach i Austrii 100 fr. zł. we Francji 66 fr. zł. Import zboża będzie zupełnie wolny natomiast nałożono cło na przywóz bydła rogatego na towary kolonialne (herbata, kawa) utrzymane będą stawki obecne, niestety wysokie ze względów fiskalnych.

Obniżono cło na przywóz

surowców

żelaza handlowego, blachy, drutu, nawozów sztucznych i t. d. celem poparcia produkcji przemysłowej i rolnej w kraju.

Nowa ustawa celna daje pod stawy dla poważnego obniżenia kosztów utrzymania. Czy jednak drobne paskarstwo i posre dnięctwo handlowe podda się nowej konjunkturze — zobaczymy.

Pożyczka konwersyjna

Dn. 1 września r. b. wypuszczono na będzie 5-proc. pożyczka konwersyjna w obligacjach po 10, 50 i 120 zł., która umorzona będzie do dn. 2 stycznia 1945 r. w 40-tu ratach półrocznych.

Pożyczka konwersyjna wydana będzie tylko w zamian za: 1) asygnowaty pożyczki państwowej 1918 r. (10 zł. — 250 mkp.); 2) obligacje 5-proc. długo- i krótkoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 (10 zł.—1000 mkp.); 3) obligacje 4 proc. państw. pożyczki premjowej z 1920 r. — t. zw. miljonówki (10 zł. — 5.000 mkp.)

Koń ciągnął na sznurze trupa swego pana Okrutna zemsta kozaka na pograniczu polskim

Jest piękna wieś podolska położona w powiecie borszczowskim na kresach Rzeczypospolitej. Niegdyś zwały się te okolice „dzikimi polami”,

chadzały tamtędy watahy tatarskie i kozackie a w miejscach gdzie rośnie dziś pszenica i kukurydza wypasali się stada dzikich rumaków.

Na dniami głębokiego jaru sączy się woda rzeczki Nieclawy, sławnej z wielu bitew rozgrywanych na jej brzegach.

W tym to zakątku Rzeczypospolitej wznosi się wieś Skowiatyn,

a w nim mieszka młodyca Kaśka Tusiak. Młodyca jest pięk-

na, ma duże czarne rzęsy zamieniające węgle jej oczu liczkę rumianą, budowa jedrna, a gdy chwyci w swe ramiona to ciarki stają w oczach i

kości strzypią w zawiasach.

Do granicy niedaleko, dwie-trzy mile, przez Zbrucz łatwo się przedostać a jeszcze łatwiej przebyć wśród

łanów pszenicy i kukurydzy—niepostrzeżonym i niesledzonym.

Do tej to Kaśki przyjeżdżał w zaloty Hrehor Hamkało, starszy w wojsku kozackim, stojący załoga nie daleko od granicy. Od lat 6 trwa już ten romans. Kaśka otrzymała na wsi przeważnie

Jak murzyni telegrafują na bębnach

Afrykańskiej pomysłowości uczą się teraz harcerze angielscy

Harcerze angielscy pobierają obecnie naukę „telegrafowania murzyńskiego”. Kilkudziesięciu instruktorów wsłuchuje się w alfabet naczelnika Moknaje i metodą słuchową odczytuje rozmowę plemion z Kongo.

Na wystawie w Wembley bawi

„wielki wódz” ze Złotego Wybrzeża i pokazuje zdumionym Europejczykom dawny wynalazek

szczepów afrykańskich,

które ma wiele wieków przed odkryciem telegrafu bez drutu miały już swój telegraf.

Urządzenie stacji nadawczej składa się z

dwóch bębnów,

z których jeden nazywa się „ko bieta” drugi „mężczyzna”. Ta małżeńską parą bębnów o dwóch zasadniczo różnych głosach stanowi istotę wynalazku.

Przez odpowiednie uderzenia, bęben wydaje sześć tonów i kombinacja tych tonów oraz dwóch różnych bębnów wystarcza do odtworzenia najzawilszej nawet rozmowy.

Jedną posiada wadę ten murzyński wynalazek, słychać go nie dalej jak na

4 kilometry w dzień,

Generaliſsimus rosyjski na pokucie w Palestynie

Wedle doniesień pism rosyjskich wychodzących na emigracji wielki książę

Mikołaj Mikołajewicz,

senior domu Romanowych i prezydent do carskiej korony, postanowił zerwać z dotychczasową polityką i usunąć się w zacisze

prywatnego życia.

Przyczyną tego postanowienia stała się nieudana akcja jego agentów w Ameryce.

Wielki książę i najbliższe jego otoczenie wierzyli niezłomnie, iż amerykańscy milionerzy sfinansują jego plany wojenne i dostarczą mu gotówki na wojnę z bolszewikami.

Miano na myśli przedewszystkiem Forda, który długi czas odmówił się zyczliwie do planów rosyjskich

monarchistów...

Tymczasem Krezus amerykański zmienił swe przekonania i dał do zrozumienia emisarjum Mikołajowi Mikołajewiczowi, iż zamiary jego są pozbawione

realnej podstawy

albowiem naród rosyjski niena-

a na 6 — 8 kilometrów w nocy.

Prawo obyczajowe nakazuje jednak każdemu mieszkańcowi środkowego Konga

podać dalej rozmowę o ile dotyczy ona ważnych wydarzeń. W życiu murzyńskim samorodny „telegraf” posiada bardzo doniosłe znaczenie.

W epoce wojen jakie prowadziły między sobą

wrogie szczepły

służył on do alarmowania ludności. Przy pomocy skombinowanych uderzeń dawali wodzowie rozkazy swym rycearzom a dziś jeszcze używają go myśliwi na wyprawach łowieckich.

Pewne przykrości wyraża ten pomysłowy telegraf administracji europejskiej w Kongo, Skoro zbliża się

egzekutor podatkowy

lub karna wyprawa, mająca

karnąbna wieś,

rozlega się głos bębna i po całym kraju rozchodzi się wieść o

białym nieprzyjacieli.

Znikają wtedy przestępcy, kryją się w niedostępnych okolicach oczekując radosnego bębnienia, które ma oznaczać: Wróćcie, nieprzyjaciel już się wyniósł.

widzi wprawdzie bolszewików, ale z równą niechęcią odnosi się do caratu i zgola nie życzy sobie odrodzenia monarchji w Rosji.

Decyzja miliardów amerykańskich podzielała deprimująco na całą rodzinę Romanowych.

Rozwiali się piękne nadzieje. Mikołaj Mikołajewicz odczuł to najgłębiej i postanowił

wymieść się z Europy.

Celem jego podróży ma być

Jeruzolima,

gdzie osiedli się wraz z żoną i przybyłym swym adiutantem baronem Stahelem.

W kołach demokratycznych emigracji rosyjskiej rozszalała się wieść, iż Mikołaj Mikołajewicz pragnie zostać anachoretą i resztę swego życia strawić na

modłach i pokucie.

Bardziej złośliwi utrzymują, iż ma zamiar ubiegać się o

koronę żydowską

do czego go upoważniają liczne pogromy, których był moralnym sprawcą.

Rektor uniwersytetu broni wina i piwa Butelka alkoholu na wysokości sztandaru gwiazdzistego

„Jozacycha” a w chałupie jej rusza się 3 kozacków, zdrowych i bardzo czupurnych.

To małżeństwo przez granicę, widujące się jeno w nocy byłoby już dawno

ulegalizowane w cerkwi, gdyby Rzeczypospolita przyjmowała do swej służby kozaków—gdyż Hamakale podobają się bardzo „Lachy”—natomiast niepodobają mu się Łeok Uszer.

Karczmarz, handlarz zbożem i znany w okolicy przewytnik, który prowadzi ożywny handel z Bolszewją.

Kiedys Hamkało pokłócił się z Iokiem, chodziło o kilka

półkwaterek wódek

więc kozak zamiast milionami marek wylczył Uszerowi

naleszytość nahajem.

Ten obrachunek stał się powodem wieczonej nienawiści między żydem a kozakiem. Więć gdy Hamkało przybył pewnej nocy do Skowiatyna, Łeok dał znać o tem straży granicznej, Hrehor ledwie uszedł cało...

Na nieszczęście swe Uszer miał interes w Bolszewji i podczas jednej ze swych wycieczek za granicę wpadł w ręce kozaka.

Jak i co było nikt o tem nie wie, dość że przed kilku dniami znaleziono Łeok Uszera nieżywego... Przywiązany był na długi sznurze do własnego konia. Konia wraz z Iokiem spotkano w pobliżu Skowiatyna. Żuł trawę i ciągnął trupa swego pana.

Niezadowolenie z istniejącego prawa prohibicyjnego przy biera w Ameryce coraz większe rozmiary. Ostatnie wystąpienie Dr. Murray - Butlera, rektora uniwersytetu w Columbiji,

odbilo się głośnym echem w całych Stanach Zjednoczonych.

Zwolennicy piwa i wina mobilizują swe sily, by zmusić rząd i kongres do rewizji prawa, które stało się powodem wielu nadużyć i spowodowało

zanik poszanowania dla ustaw państwowych. Raporty policyjne oraz statystyka lekarska dowodzą, iż alkoholizm nie ustal wcale w Ameryce, lecz przybrał zastraszającą rozmiar.

Ludzie nie upijają się wprawdzie

„zdrowymi trunkami”, ale spożywają alkohole niepewnej jakości. Równocześnie z wprowadzeniem zakazu używania alkoholu wzrosł

kokainizm,

który szerzy spustoszenie

większe niż whiskey i brandy.

Po żywej cerkwi przyszła kolej na żywą synagogę

Bolszewicy mobilizują młodych rabinów do walki z ortodoksami

Po pomyslniej walce z prawem sławim przygotowują się bolszewicy

do zadania ciosu

żydowskiemu religji.

Milicjantem protegują uchwały lokalnych Sowietów, które przemieniają synagogi na kluby partyjne lub sale teatralne. Bolszewicy zamierzają iść jednak znacznie dalej, chcą oni zniszczyć

antyrewołucyjny ortodoksyzm

i w jego miejsce wprowadzić

żywą synagogę,

któraby szerzyła komunizm wśród sfer żydowskich.

Walka jednak z żydowskim tradycjonalizmem jest bardzo trudna, zwłaszcza, iż na jego straży stoją

pobożni rabini i uczeni talmudy

ści. Przeciwno nim zwraca się więc w pierwszej linii ostrze bolszewickie. Władze sowieckie po zyskały już wśród żydowskiej młodzieży zwolenników

żywej synagogi.

Szereg „postępowych” rabinów zgłosił swe usługi wyposażeni więc takim aparatem przygotowują się w najbliższej przyszłości do

wielkiej kampanji.

Z głozonego niebezpieczeństwa zdają sobie doskonale sprawę prawniemi żydzi, więc wszołał się między nimi

żywy ruch emigracyjny.

Przedewszystkiem zaś uczenni i rabini opuszczają Rosję i stają się dostać do Palestyny.

Śmierć Pinkertona

LONDYN, (A. W.) W Nowym Jorku zmarł sławny detektyw Wiliam Pinkerton, który stał się bohaterem wielu powieści i romansów. Pinkerton był człowiekiem prostym, który

nie brał udziału w życiu publicznym.

Odkrył on szereg zbrodni i dorobił się tem znacznego majątku. Pozostawił po sobie zgórą 2 miliony dolarów.

MODA A KIESZEŃ

Gwiazda morską

Kiedy syrena musiała zakończyć żywot ziemski i wracała do morza musiała wszystkie krynie linki z organdynki, wszystkie sukienki sportowe i kostjumy angielskie, wieczorowe perlele i capę zastąpić jednym ryblem o gonem z łuski — czyliście perle. Nie lituj się nad dziewiczą wód, gdyż ciebie łus taki sam czeka. Oto wszystkie niemal kostjumy będziesz musiała zastąpić prawie — jednym kostjumem kąpielowym. Będiesz ukazywać się w nim codziennie i będziesz spędzała w nim większą część dnia — na gorących romansach ze słońcem — i z innymi z morzem.

bardziej do zmian, ozdób, aplikacji, pelerynek, ażurów etc. Nie zapomnij też o warszawianko, u kory ślady artetyzmu i kokietery przedwczesnej w odpowiednich sandalkach, nie potrzebując ciebie zachęcać również do tych słicznych i różnorodnych czepeków, z których niektóre mają stylowe kształty egipskie go baranka.

Jeżeli chcesz być eleganczką, będziesz posiadała jeszcze wspomnianej płaszcz kąpielowy, przypominający białą niedźwiedzię (niedźwiedzia ta może być w kwiaty przeróżnych kolorów). Jest to bardzo skromnie, ale ta skromność kosztuje najdrożej, więc radzę ci udrapować się prosto w kąpielowe prześcieradło. Trzeba wiedzieć również, że „gwiazdy morskie” noszą mnóstwo kanczukowych bransolet na rękach i nogach. Strzeżcie się jednak, żeby nie były za przestronne, bo połknie je flagra rodzima lub rekin żarłoczny.

Antuka,

„AMOREK”

WESOŁE CZASOPISMO NIE POLITYCZNE

zamieszcza wielobarwne rysunki oryginalne ilustratora pism angielskich G. Bridge'a, Jarliny d'Yvesz Pa-ryza i innych artystów.

Każdy zeszyt zawiera kolorową reprodukcję na szarym papierze, przeznaczoną do umieszczenia w ramce.

CENA NUMERU 40 GR.

Bądź oszczędny i nie trać złotych!!

do czasu, gdy się nie przekonasz, jakie ceny są w firmie

B-cia Ferscy

Toruń, Kopernika 22

Ubioru damskie i męskie

Na raty!!

Sprawa Województwa Pomorskiego na posiedzeniu Rady Miejskiej.

W dniu wczorajszym zwołana na nadzwyczajne posiedzenie Rada Miejska miasta Torunia obradowała nad sprawą ewentualnego przeniesienia Województwa do Bydgoszczy.

Z przebiegu posiedzenia wiadac było można, że sprawą tą — tak ważną dla naszego miasta — zajmowała się od czasu do czasu Rada Miejska i Magistrat, jednakże widocznie należycie jej niedocenianno, bo właściwie żadnych rezultatów nie osiągnięto. Dopiero ostatnie dni i wiskzące niebezpieczeństwo skłoniły Radę Miejską do intensywniejszej pracy, której rezultatem jest wyjazd specjalnej delegacji do Warszawy celem pertraktacji.

Sprawę tę referował Prezes Rady Miejskiej p. **dr. Dandelski**, który w bardzo rzeczowym wywodzie popartym interesującymi datami statystycznymi, przedstawił dotychczasowe w tej sprawie starania oraz omawiał wszystkie dane, jakie właśnie posiada Toruń na stolice Województwa. Między innymi stwierdził p. dr. Dandelski, że w przyszłości o ile Województwo Pomorskie powiększone zostanie przez przyłączenie części dotychczasowego Województwa Poznańskiego, to ze względów strategicznych, Bydgoszcz na siedzibę Województwa się nie nadaje, jako leżąca zbyt blisko granicy niemieckiej, która mogłaby się znaleźć w razie wojny wprost w linii bojowej.

Również zaznaczył p. dr. Dandelski, że w razie, gdyby faktycznie Województwo nie zostało w Toruniu, to tak dla miasta, jak i dla handlu i przemysłu byłoby to wprost katastrofalne, i Toruń zszedłby do rzędu miast trzeciego, a nawet czwartego rzędu.

Agentury „Expressu Pomorskiego“ w Grudziądzu.

Księgarnia B-ci Bażańskich — ul. Lipowa.
Tadeusz Peche, magaz. konfekcyj damskiej, męskiej — ul. Mickiewicza.

Po wyczerpującym referacie Rada Miejska uchwaliła wysłać dziś do Warszawy specjalną delegację, w skład której weszli: Prezes Rady Miejskiej **dr. Dandelski**, radny **Antczak** i mecenas **Tempski**. Uchwalono również dziś odnieść się telefonicznie do pp. posłów Popieła, Pawłaka, Sołtyśkiaka i Sachy, aby delegację prowadzili i jej postulaty poparli.

Dla delegacji uchwalono najdalej idące pełnomocnictwa. Już dziś uchwalono czynić starania u wojskowości o oddanie Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry, na prywatne mieszkanie p. **Wojewody**, spodziewając się, że z tej strony w zrozumieniu doniosłości sprawy Rada Miejska nie napotka nie zbyt trudności.

W końcu zapewnił Prezes dr. Dandelski, że miasto robi wszystko, idzie w ustępstwach jak najdalej i gotowe jest ponieść wszelkie ofiary, by tylko Województwo

zatrzymać w Toruniu.

Drugi punkt porządku dzienne go, **sprawa Teatru miejskiego**, omówił również p. dr. Dandelski, oznajmiając, że nowe propozycje, przedłożone przez p. **Dąbrowskiego** co do prowadzenia teatru na raclunek miasta — aczkolwiek korzystne — jednak jeszcze na razie nie są do zaakceptowania.

Wobec czego Rada Miejska uchwaliła **nieodrzucając** propozycji p. **Dąbrowskiego**, **rozpisać konkurs na dzierżawę teatru**, celem bliższego zaznajomienia się z innymi propozycjami.

(P. S. Mimo tak ważnej sprawy, jaką dla miejscowego obywatelstwa jest sprawa ew. przeniesienia Województwa, galeria świeciła pustkami. Literalnie nie było nikogo).

Jaskółki wyborcze.

W najbliższym czasie — jak się dowiadujemy — zaczyna obchodzić **wszystkie domy** naszego miasta młodzienicy, tj. młodzież akademicka i starsi uczniowie, celem zbierania potrzebnych dat do sporządzenia **list wyborczych**. Jak bowiem wiadomo z początkiem jesieni mają się odbyć nowe wybory do **Rady Miejskiej miasta Torunia**.

Wizyta p. Wojewody w Pelplinie.

PELPLIN, 1. 7. (Koresp. własna). W poniedziałek dn. 30. 6. br. złożył p. **Wojewoda dr. Wachowiak** oficjalną wizytę ks. Biskupowi w Pelplinie. Wizyta odbyła się z uroczystą ceremonią, podczas którego ks. Biskup przyjął p. Wojewodę w szatach pontyfikalnych w otoczeniu całej kapituły. W tym czasie Policja wystawiła oddział honorowy. Po wizycie zwiedził p. Wojewoda katedrę pelplińską i tamtejsze zabytki.

Budżet Bydgoszczy.

Podatki niższe niż przed wojną. — Jednak dochody większe od rozchodów. — Nie wszystkie nasze miasta mogą się pochwalić takim budżetem.

BYDGOSZCZ, 30. 6. (Kor. wł.). W dniu 26. i 27. czerwca posiedzenie Rady Miejskiej poświęcone było wyjątkowo omawianiu i przyjmowaniu poszczególnych pozycji budżetu miejskiego.

Po krótkiej dyskusji nad przemówieniami przedstawicieli Magistratu na obu posiedzeniach przyjęto większość pozycji budżetowych z drobnymi zmianami.

Jednak wobec niedokończenia obrad budżetowych, trudno dziś jeszcze ustalić definitywnie sumę całego budżetu, to jednak w przypuszczeniu, że i w następnych pozycjach (jak to miało miejsce dotychczas) nie zajdą zmiany zasadnicze, podajemy poniżej zamknięcie budżetu, projektowane przez Magistrat.

W budżecie zwyczajnym wydziałów administracyjnych przewidziano: w dochodach 3 089 965 zł., w rozchodach — 2 189 504 zł., nadwyżka wynosi 924 461 zł. W budżecie nadzwyczajnym (inwestycje) tych wydziałów: w dochodach 295 137 zł., w rozchodach 846 252 zł., tak że niedobór wynosi 550 815 zł.

Czyli zamknięcie budżetu wydziałów administracyjnych **prze widziane jest z nadwyżką 373 656 zł.**

W budżecie zwyczajnym zakładów miejskich, jak: gazownia, wodociągi, kanalizacja, rzeźnia, targownia itd. projektuje Magistrat: w dochodach 7 612 672 zł., w rozchodach 7 525 388 zł., nadwyżka wynosi 87 284 zł.

W budżecie nadzwyczajnym tych przedsiębiorstw: w dochodach 174 180 zł., w rozchodach 270 481 zł., niedobór 96 301 złot.

Czyli zamknięcie budżetu przedsiębiorstw miejskich zamknięcia się drobnym niedoborem 9 017 zł.

Cały zatem budżet w projekcie Magistratu, który — jak zaznaczono wyżej — ulec może tylko niewielkim zmianom, zakończony ma być nadwyżką wpływów nad wydatkami w **wysokości 364 629 złotych.**

Tradycyjny obchód „Wianków“ w Toruniu.

Przy sprzyjającej pogodzie i jażdżki o godz. 9.30 strzał armatni oznajmił rozpoczęcie uroczystości. Przed oczami widzów przesuwały się łodzie, ładnie dekorowane. Przystań Klubu Wioslarzkiego bogato i rzęście oświetlona tysiącami kolorowych lamp elektrycznych, wspaniała dla oka przedstawiała widok. Ogólnie podobały się ognie sztuczne i dwa „Zywe obrazy“.

Puszczanie wianków zapoczątkowali przedstawiciele władz — i to p. Wojewoda dr. Wachowiak, Starosta krajowy p. dr. Wybicki i gen. Hubiszta, którzy z łodzi motorowej puścili trzy pięknie oświetlone wianki, które popłynęły w stronę Gdańska. Uroczystość zakończyła się po godz. 11 w nocy.

OSOBISTE.

Dziś w nocy wyjeżdża p. Wojewoda dr. **Wachowiak** do Warszawy w sprawach związanych z pozostawieniem Województwa Pomorskiego w Toruniu. Prokurator Sądu Apelacyjnego w Toruniu p. **Lukanowski** powrócił z parotygodniowego urlopu, który spędził w Paryżu. Komendant Policji Państw. na miasto Toruń nadkomisarz p. **Parzybok** rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępstwo na czas urlopu objął komisarz P. P. **Kotlarewicz**.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

WARSZAWA, 30. 6. (PAT). Generałna dyrekcja poczty i telegrafów wprowadza w obieg pocztowe znaczki dopłaty w wartości złotej po 1, 2, 4, 6, 10, 15, 20, 25, 30, 40 i 50 prósy oraz po 1, 2, 3 i 5 złotych.

SPROSTOWANIE.

W podanej przez nas w wczorajszym numerze „Expressu“ wiadomości z Ciechocinka, wkradła się pomyłka drukarska, mianowicie w odbyłym tam koncercie wzięła udział nie jak mylnie podano p. N. Orlandi, lecz p. **Arnali**, co niniejszym sprostujemy.

SPRAWOZDANIE z zebrania organizacyjnego Komitetu miejscowego „d'Alliance Francaise“ w Toruniu.

Po zagajeniu przez p. Pyszkowskiego, kierownika Francuskiej Agencji Konsularnej i zastępcę p. Bronisławę Hozakowską, Konsul honorowego Francji, zebrani na posiedzeniu obrali jednogłośnie p. pułk. Błota, Szefa tutejszej Francuskiej Misji Wojskowej, przewodniczącym posiedzenia. Statuty Komitetu d'Alliance Francaise zostały jednogłośnie przyjęte. Składka została tymczasowo ustalona na 1 złp. miesięcznie od osoby. Jako tymczasowy Zarząd Komitetu d'Alliance Francaise zostali wybrani: Prezesem p. wice-starosta Żełński, I. wice-prezesem p. marszał. Sejm. **Woj. dr. Dandelski**, II. wice-prezesem p. **drewna Wybicka**, III. wice-prezesem p. **Sulkowska**, Sekretarzem i tymczasowym skarbnikiem p. **Pyszkowski**. Wybór bibliotekarza, doradcy prawnego itd. został odłożony do pierwszego walnego zebrania Komitetu.

W następującej dyskusji uchwalono, że każdy z obecnych będzie według możliwości propagował wstąpienie do towarzystwa i je wspierał. Sekretarz zaś skomunikuje się w tym celu z prasą miejscową. Francuska Agencja Konsularna będzie natomiast przyjmowała zapisy członków na warunkach, wyszczególnionych w statutach.

Datę pierwszego walnego zebrania uchwalił później Zarząd.

BACZNOŚCI

Podoficerowie Rezerwy Zebranie Podoficerów Rezerwy odbędzie się w **środe**, dnia 2. 7. 1924 r. o godz. 7.30 wiecz. w małej sali **Strzelnicy**, ul. Podzamcze. Przybycie wszystkich członków konieczne. Goście mile widziani.

Zarząd.

MARKI POLSKIE BĘDZIE MOŻNA JESZCZE WYMIENIAĆ

Dla uspokojenia szerokiej warstwy publiczności podaje się do wiadomości, że marki polskie ważne są do **dnia 31. maja 1925 r.** i do tego czasu mają być wymienione na złote w Banku Polskim i jego Oddziałach, jak również we wszystkich Kasach Skarbowych, lecz w ostatnich tylko do 30. listopada br.

Tak samo Banki i kupyne mogą przyjmować marki polskie za sprzedane towary itd. do tego okresu czasu, a po zebraniu większych sum, wymieniać je w Banku Polskim i jego Oddziałach.

Bank Polski, Oddz. w Toruniu.

REKA SPRAWIEDLIWOŚCI DOSIĘGA LICHWIARZY.

Dnia 27. ub. m. w tutejszym Sądzie Okręgowym Izby Karnej odbyła się rozprawa

o lichwę towarową.

Na ławie oskarżonych zasiadł kupiec

Karol Szymiński

z Torunia, ul. Różanna nr. 1. Obwinionego bronił mecenas p. Ossowski. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia wydał wyrok, skazujący **K. Szymińskiego** za niedozwoloną lichwą towarową na jeden tydzień więzienia i grzywnę w kwocie 1000 złp.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w **środe**, dnia 2. lipca po cenach o 40 proc. niższych pełna niewyczerpanego humoru groteska **Molnara „Złodziej i jego mecenas“**.

Jutro w **czwartek** dn. 3. lipca jedyny koncert niezrównanego artysty **śpiewaka Adama Didura**.

Pozostałe nieliczne bilety na ten koncert są do nabycia w kasie teatru.

Co grają w Teatrze? Dziś.

„Złodziej i jego mecenas“.

Jutro.

Koncert **Adama Didura**.

Co wyświetlają w kinach?

Nowości: „**Ja się nie ożenił**“ i „**Match bokserski**“.
Apollo: „**Bohater Dżungli**“.

Profesorka języka francuskiego **udziela lekcji i konwersacji** w kompletach i pojedynczo. Bliższych informacji udzieli w mieszkaniu p. Szymańskiej przy ul. Bydgoskiej 90 III p. między 7-8 wiecz.

Bieglej dziewczyny

potrzeba zaraz do gotowania w Restauracji
Z. Deczyński
Św. Katarzyny Nr. 3.

Polskiego z historią literatury udziela rutynowana nauczycielka (Warszawianka). Przygotowana na maturę i do egzaminów państwowych. **Ul. Św. Katarzyny 3 1 p.** z bramy na prawo

Fotografia

„Rembrandt“, Łazienka 28
Wykonuje zdjęcia od Komunii św. po znacznie niższych cenach

Reklama

jest dzwignią handlu i przemysłu

Józef Nawrocki
Skład jubilerski
Toruń, ul. Szewska 24

Polecam zegary stojące Becker, „Westminster“. Cudowną melodię w bicie wydaje zegar „Westminster“. Stałe na składzie mechanizmy do tychże jak „Westminster“, Becker i Junkhans światowej sławy. — Specjalność: **ślubne obrączki**. Wielki wóbr biżuterii. Własna pracownia. Obsługa fachowa

Książki
do czytania wypożycza

CZYTELNIA POLSKA
A. BOJANOWSKI
w Toruniu
Piekary 26 - Tel. 349

Ekspedycja
Władysław Kowalski

Toruń, św. Jerzego 66
Tel. 191
najtaniej i najszybciej załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres spedytorstwa.
Szybko i tanio.

POLSKI BANK HANDLOWY TOW. AKC.

Zał. w r. 1873

Załatwia wszystkie czynności, w zakres bankowości wchodzące.

Oddziały na Pomorzu:

w Toruniu, Grudziądzu, Tczewie, Starogardzie i Chojnicach

Składajcie ofiary na cele Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ceny prenumeraty: Miejsowe 2,50 zł. z odnoszeniem lub zamiejscowe 2,75 zł., granica 4,00 zł. Ceny ogłoszeń: W tekście specjalne 15 gr. milimetr, zwyczajne 10 gr. milimetr. Drobne ogłoszenia 6 gr. za wyraz. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia zagraniczne i tabelaryczne o 50% drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Administracja otwarta od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. Redakcja od 4.30 do 6-ej.

Wydawca: **WŁADYSŁAW BŁONSKI**.

Drukarnia Robotnicza W. Pawlak i S-ka w Toruniu.

Redaktor odp.: **ALEKSANDER KWIATKOWSKI**